

KAPLICA SIÓSTR MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO

CZUWANIE ZE ŚWIĘTĄ KATARZYNĄ LABOURE

21/22 lipca 2012

W roku, w którym Kościół zaprasza nas do spojrzenia na nowo na historię naszej wiary, gromadzimy się jako Kościół Pana. Pragniemy rozważyć to, co Bóg uczynił dla nas i wraz z nami.

Pieśń: *Pragnę wystawiać miłość Twoją Panie ...*

Dzieje Apostolskie opowiadają nam o historii początków Kościoła oraz o pracy pierwszych uczniów Jezusa. Znamy działalność Pawła i Barnaby.

(Paweł i Barnaba) nauczali w Perge, zeszli do Attalii, a stąd odpłynęli do Antiochii, gdzie za łaską Bożą zostali przeznaczeni do dzieła, które wykonali. Kiedy przybyli i zebrali [miejscowy] Kościół, opowiedzieli, jak wiele Bóg przez nich zdziałał i jak otworzył poganom podwoje wiary. (Dz. 14, 25-27)

Ojciec Święty Benedykt XVI w swoim liście Apostolskim „Porta Fidei” przypomina, że za łaską Bożą w dzień naszego chrztu przekroczyliśmy „Podwoje wiary, które są dla nas zawsze otwarte. Wprowadzają nas one do życia w komunii z Bogiem i pozwalają na wejście do Jego Kościoła. Próg ten można przekroczyć, kiedy głoszone jest Słowo Boże, a serce pozwala się kształtować łaską, która przemienia. Przekroczenie tych podwoi oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie” (Porta Fidei, 1)

Zaangażowani na drodze wiary i z sercem otwartym, jak Paweł i Barnaba, tego wieczoru pragniemy niejako popłynąć w stronę Kaplicy Cudownego Medalika, gdzie podwoje, czyli drzwi otwierają się dla wszystkich. Tutaj poprzez wiarę, poprzez tajemnicę komunii ze Świętymi spotkamy Świętą Katarzynę Laboure.

Pewnego dnia Katarzyna również przekroczyła te drzwi. Wcześniej jednak, w sobotę 3 maja 1806 roku przekroczyła podwoje wiary dzięki łasce chrztu św., który otrzymała w Fain-les-Moutiers.

Pieśń: *Zachowaj mnie Boże, bo chronię się do Ciebie....*

Katarzyna pozwoliła kształtować się przez łaskę, która przemienia. W ciągu swojego życia przekroczyła ona kilka podwoi.

- Kiedy ma 9 lat, nazajutrz po śmierci swej ukochanej mamy, przekracza drzwi pokoju mamy, gdzie znajduje się figurka Matki Bożej. Katarzyna ze łzami w oczach prosi Maryję, by zastąpiła jej mamę, którą utraciła. Od tej chwili Katarzyna czuje się

umocniona. Jej nowa Mama pomaga jej stawiać czoła trudnym wymaganiom, jakie niesie życie. Maryja towarzyszy Katarzynie nieustannie.

- Katarzyna każdego dnia, udając się na gospodarstwo swego ojca przechodzi przez kilka drzwi, nigdy jednak nie zapomina, o tym, by przekroczyć drzwi kościoła bądź to w Fain-lesMoutires, bądź w Moutiers Saint Jean.
- Młoda Katarzyna otwiera drzwi swego serca na miłość Boga, dzięki której odkrywa Jego wezwanie do pójścia za Nim.
- W Chatillon, w dniu 30 stycznia 1830 roku otwierają się przed Katarzyną drzwi domu Sióstr Miłosierdzia. Tutaj rozpoczyna Postulat.
- 21 kwietnia 1830 roku Katarzyna przekracza drzwi Domu Macierzystego Sióstr Miłosierdzia w Paryżu, przy ul. Du Bac 140.
- Tutaj jest bardzo wiele drzwi, jednakże najważniejsze są drzwi, które prowadzą do kaplicy.
- Przechodząc przez drzwi Seminarium, czyli Nowicjatu Katarzyna staje się Siostrą Miłosierdzia

Katarzyna rozpoczynając Seminarium w Paryżu, przy ul. Du Bac 140 ma 23 lata. W wigilię święta św. Wincentego a Paulo, które wówczas obchodzone było 19 lipca, Dyrektorka Seminarium udziela pouczeń młodym Siostram na temat nabożeństwa do Świętych, a szczególnie do Matki Bożej. Wzbudziło to w Katarzynie wielkie pragnienie ujrzenia Matki Bożej. Katarzyna opowiada:

Położyłam się z myślą, że jeszcze tej samej nocy ujrzę moją Matkę. Od tak dawna pragnęłam Ją zobaczyć. Zasnąłam myśląc, że św. Wincenty uprosi dla mnie łaskę ujrzenia Najświętszej Panny.

*Wreszcie ok. 11.30 w nocy, usłyszałam, jak ktoś mnie zawołał;
Siostró, siostró!*

Budząc się spojrzałam w stronę przejścia, skąd dochodził głos. Odsunęłam zastonę. Widzę dziecko w bieli, 4 czy 5 letnie, które mówi:

- Wstawaj szybko i chodź do kaplicy, Najświętsza Panna czeka na ciebie!

Natychmiast jednak przychodzi mi do głowy myśl:

- Ależ, ktoś jeszcze mnie usłyszy!

Wówczas dziecko mi odpowiada:

- Nie bój się, jest wpół do dwunastej, wszyscy śpią głęboko. Chodź, czekam na ciebie.

Ubrałam się szybko i poszłam w stronę dziecka, które stało w głowach mego łóżka. Dziecko poszło za mną, a raczej ja poszłam za nim. Było po mojej lewej stronie, promieniując światłem wszędzie, gdzie przechodziło. Tam gdzie przechodziliśmy światła były zapalone, co mnie bardzo zdziwiło. Ale zdziwienie moje było o wiele większe, gdy weszłam do kaplicy... drzwi otworzy się ledwie dziecko dotknęło ich palcem. Moje zdziwienie było jeszcze większe, kiedy zobaczyłam wszystkie świece i świeczniki zapalone – przypomniało mi to pasterkę.

Maryja towarzyszy nieustannie Katarzynie. Katarzyna naśladuje Ją i słucha.

„Maryja z wiarą przyjmuje słowo Anioła”. W nocy z 18 na 19 lipca 1830 r. Katarzyna podobnie jak Maryja przyjmuje słowo Anioła Stróża. Otwiera drzwi swego serca, jest posłuszna, idzie za Aniołem, który prowadzi ją do kaplicy, której drzwi otwierają się z łatwością. Wchodzi tam, pada na kolana i oczekuje na Maryję!

Pieśń do Matki Bożej:

Katarzyna kontynuuje swoje opowiadanie:

Patrząc na Najświętszą Dziewicę rzuciłam się na klęczki w Jej stronę, opierając ręce na Jej kolanach. Wtedy nastąpiła najśodsza w moim życiu chwila. Nie potrafiłabym wyrazić tamtych doznań.

Maryja ze wielką troską mówi do Katarzyny o smutnych wydarzeniach jakie miały nadejść i dodaje:

- Przychodź jednak do stopni tego ołtarza. Tutaj łaski spłyną na każdego, kto o nie poprosi z ufnością i żarliwością.